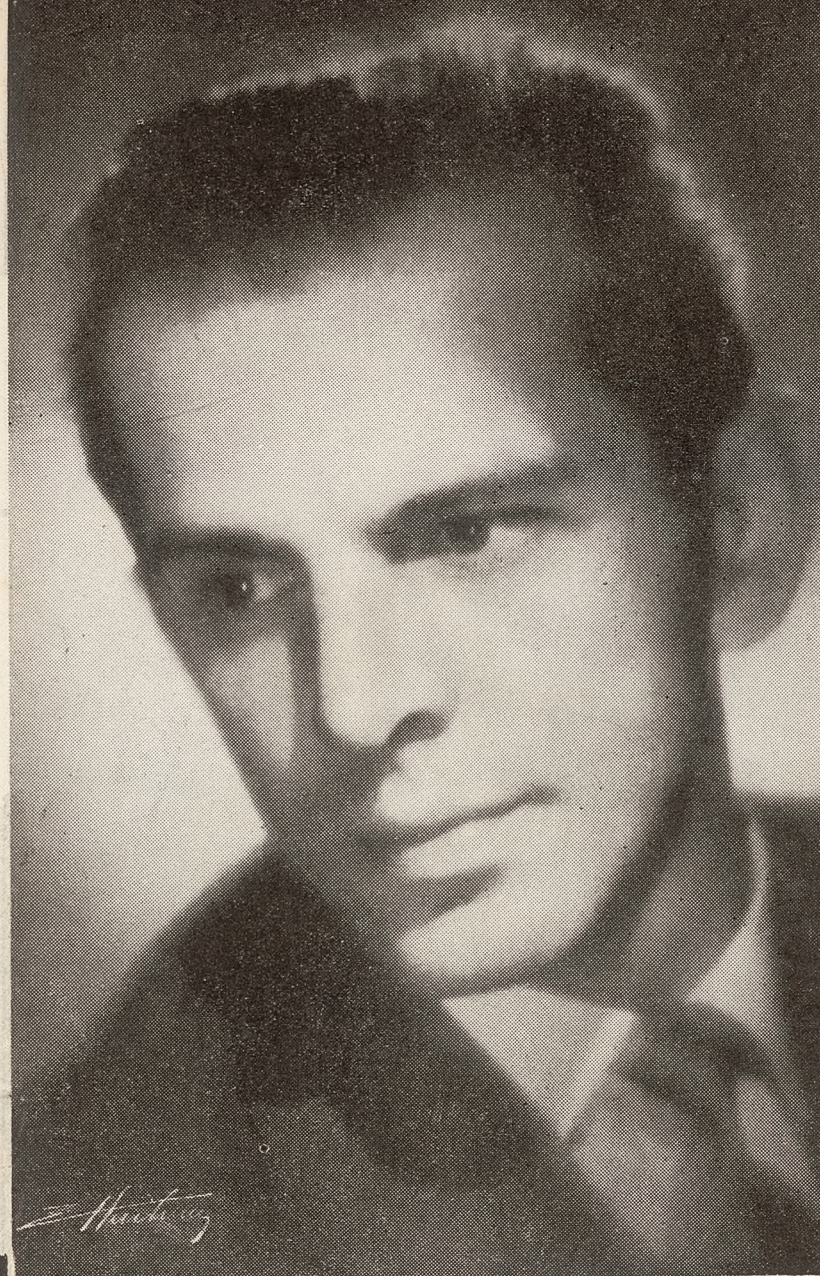




Kierownik Artystyczny KRISTYNA SKUSZANKA

JERZY BROSKIEWICZ

Jerzy Broszkiewicz należy do pokolenia pisarzy, którzy twórczość rozpoczęli w czasie wojny. Początkowo zamierzał zostać pianistą, jednak pod wpływem przeżyć okupacyjnych „zdradził” muzykę dla literatury. Pierwsza jego powieść pt. „Oczekiwanie”, napisana we Lwowie w 1943 r. była próbą literackiego obrachunku z okrucieństwami faszyzmu. „Oczekiwanie” wydane w zmienionej redakcji w 1948 r., zostało wysoko ocenione przez czytelników i krytykę, i przyniosło autorowi Nagrodę Literacką m. Krakowa stawiając go w rzędzie czołowych pisarzy młodej generacji. Następny wielki sukces odniósł Broszkiewicz książką o Chopinie pt. „Kształt miłości” (1950), jedną z najlepszych powieści biograficznych w naszej literaturze. „Kształt miłości” nagrodzony został Nagrodą Państwową i tłumaczony na szereg języków obcych. Dalsze prace beletrystyczne Broszkiewicza to powieść „Obcy ludzie” (1948), trzy powieści dla młodzieży: „Opowieść Olimpijska” (1948), „Opowieść o Chopinie” (1951), „Jacek Kula” (1952) i zbiór opowiadań pt. „Kariki z kalendarza” (1955). Poza pracą literacką zajmuje się Broszkiewicz publicystyką polityczną i krytyką muzyczną. Zbiór jego recenzji muzycznych, drukowanych uprzednio na łamach „Przeglądu Kulturalnego” ukazał się w r. 1956 pt. „Spotkania z muzyką”.

W roku 1953 napisał Broszkiewicz wspólnie z Gustawem Gofesmanem swoją pierwszą sztukę teatralną pt. „Bancroftowie” którą wystawiły teatry w Poznaniu i Katowicach. Druga sztuka tej spółki autorskiej pt. „Zaczyna się dzień” nie doczekała się wystawienia. Tryptyk „Imiona władzy” jest pierwszą samodzielną pracą dramatyczną Broszkiewicza. Wydrukowany w „Dialogu” w 1957 r. stał się dzięki swej aktualnej problematyce, sile ideowości i randze artystycznej czołową pozycją polskiej literatury popaździernikowej. Prapremiera „Imion Władzy” odbyła się w Teatrze Dramatycznym w Warszawie we wrześniu 1957 r.

Jerzy Broszkiewicz

Imiona Władzy

- I — Klaudiusz
II — Noc królewska
III — Sprawa Mureny

obsada:

I. KLAUDIUSZ

Klaudiusz	—	EDWARD SKARGA
Kwintus	—	JERZY PRZYBYLSKI
Marcius Septor	—	WŁADYSŁAW PAWŁOWICZ
Żołnierz	—	LECH KOMARNICKI

II. NOC KRÓLEWSKA

Król Filip	—	FRANCISZEK PIECZKA
Carlinelli	—	JERZY HORECKI
Margit	—	ANNA GOŁĘBOWSKA
Kardynał	—	WŁADYSŁAW PAWŁOWICZ
I Minister	—	MICHAŁ LEKSYCKI
Księżę Hieronim	—	LECH KOMARNICKI
Księżę Filip	—	RYSZARD KOTAS
Spowiednik	—	TADEUSZ SZANIECKI
Naczelnik Straży	—	JAN BRZEZIŃSKI
Księżę Juan	—	JERZY PRZYBYLSKI

III. SPRAWA MURENY

115	—	EDWARD RĄCZKOWSKI
114	—	JERZY PRZYBYLSKI
Strażnik	—	TADEUSZ SZANIECKI
Dwudziestąsięty	—	JAN MAĆZKA
Wiersze Mieczysława Jasiruna ze zbioru „Gorący popiół” mówi:	—	ANNA LUTOSŁAWSKA

REŻYSERIA: KRISTYNA SKUSZANKA
SCENOGRAFIA: JÓZEF SZAJNA
MUZYKA: JÓZEF BOK

Asystent scenografa — MARIAN GARLICKI
Inscjenci — ZBIGNIEW KAMECKI

Brygadier sceny — EDWARD GÓRSKI
Oświetlenie — LUDWIK KOLANOWSKI
Radioakustyka — HUBERT BREGUŁA
Kier. prac. krawieckiej — FELIKS KOLAK
ZDZISŁAWA GAJDECZKO

Kier. prac. perukarskiej — HENRYK JARGOSZ
Kier. prac. stolarskiej — LUDWIK KOSOWSKI
Prace malarskie i modelatorskie — WŁADYSŁAW GRABOWSKI

A N T I S T R O F A

Wśród antycznego chóru głośników,
Pod pomnikami, co schlebnią bohaterom,
Obok maszerujących szyków,
Pozwólcie żyć nam, nie obłożonym w marmur,
Nam, którzy jesteśmy żerem
Milionowych statystyk,
Nam którzy jesteśmy armią
Ust niesytych i żreń, i brzuchów nieczystych



Dajcie przestrzeń żreńcom każdego człowieka,
Pozwólcie żyć widokom odbitym pogodnie
Jak w szklance wody
W głosach
Dzieci, mężczyzn i kobiet.



Jeśli każde uczucie ma zastygnąć w pomnik,
Jeśli każde zdanie miało być zdaniem na zawsze,
Nie chcę być jednym z kroczących Niezłomnych
W kompanii posłuszeństwa z opaską na oczach.



I marzy mi się cień słodki pod drzewem
W ogrodzie rozkwitłych form,
Republika kolorów,
Życie wolne od ciężaru stuleci
i cienia śmierci
Pod błękitnym do przesady niebem.

1949

Z O G N I A I P O P I O Ł U

O tych czasach z ognia i popiołu
Będą mówiły suche roczniki historii,
I nikt już nie będzie wiedział,
Jak smakowała śmierć
Tym, którzy byli na kaźń prowadzeni.

Umieraliśmy, rodziliśmy się na nowo,
I niewinne rzeczy tego świata
Nagle ukazywały nam nieprzyjazne twarze,
Z książek czytanych w młodości
Wyłynęła na wierzch brudna oliwa.

I wiedzieliśmy tylko jedno:
Człowiek nie mógłby żyć ani godziny
W świecie, z którego uszłaby nadzieja,
Jak woda z rur nieszczelnych uchodzi.

Schwytani połykali prawdę swoją jak diament
I umierali z nią.
Ocaleni deptali festament
Umierających wtenczas — dla nadziei.
Upodlenie przerosło przewidziane normy.

Nie chcę wtórować klaszczącym chóróm
Ani opłakiwać zbyt wielu nieoprzezeczanych.
Nienawidzę słodczy w ustach fałszerzy,
Z dziur w ich pośmiertnych koszulach wyskoczą szczury,
Kroń czarny wyjdzie z ich miękkiego gardła.

Rozwieje się dym po wojnach.
Pamięć po władcach, obłąkanych pychą,
Roztopi się w deszczach wiosennych.
Uleć w powietrze razem ze śniegiem
Wykopane w nim ślady,
W legendę osianą dzieje —
I tam gdzie drut otaczał obozy milczącej zagłady,
Z okna chusteczka powieje.

1950

„Imiona Władzy” Jerzego Broszkiewicz
są w naszym Teatrze pierwszą
sztuką polskiego współczesnego autora.
Na sztukę taką czekaliśmy od dawna,
sztukę sięgającą po intelektualne uogólnienie
przeżyć naszego pokolenia.
Jesteśmy za nią głęboko wdzięczni
Autorowi.



Poezję Mieczysława Jastruna
na „Gorący popiół” (wyd. 1956), uważamy
za najpiękniejszą i najpełniejszą
wypowiedź liryki polskiej ostatniego
czasu. Zżyliśmy się z nią bardzo, stała
się nam nieodwołalnie potrzebna, konieczna
jako liryczny komentarz przedstawienia.
Jesteśmy wdzięczni Poecie za
prawo do tego komentarza.



TEATR LUDOWY NOWA HUTA